

XV, 2018 nr 3

**Krakowskie  
Studia  
Międzynarodowe**

e-ISSN 2451-0610

ISSN 1733-2680

**Artur Skorek**

dr, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

**BLISKOWSCHODNIA STRATEGIA IZRAELA  
PO ARABSKIEJ WIOŚNIE**

**Wprowadzenie**

Dla badaczy Bliskiego Wschodu Izrael był zawsze obiektem szczególnym. Z jednej strony, ze względu na umiejscowienie geograficzne, od dnia powstania stanowił nieodłączną część regionu (np. poprzez udział w konstytuowaniu regionalnego kompleksu bezpieczeństwa<sup>1</sup>). Z drugiej natomiast, zarówno pod względem kultury, religii stopnia zeświecczenia, jak i systemu politycznego, dalece różni się od każdego innego bliskowschodniego państwa i społeczeństwa. Wiele procesów, które można dostrzec na Bliskim Wschodzie, nie stają się udziałem Izraela<sup>2</sup>, choć pośrednio na niego wpływa, tak jak na przykład niepokoje społeczne i wywołane nimi zmiany polityczne w państwach arabskich, zwane Arabską Wiosną.

Hasła głoszone podczas protestów w Egipcie czy Syrii (obalenie dyktatur, wzmocnienie politycznej roli religii) nie pojawiły się wśród Izraelczyków. Podczas wybuchu niezadowolenia społecznego w Izraelu w 2011 r.<sup>3</sup> podnoszono kwestie sprawiedliwości społecznej, drożyzny i pogorszenia się sytuacji materialnej klasy

<sup>1</sup> B. Buzan, O. Wæver, *Regions and Powers: The Structure of International Security*, Cambridge 2003, s. 185–218.

<sup>2</sup> Przykładowo osłabienie struktur państwowych, wzmocnienie ruchów antyokcydentalistycznych czy niestabilność gospodarek.

<sup>3</sup> E. Alimi, 'Occupy Israel': *A Tale of Startling Success and Hopeful Failure*, „Social Movement Studies” 2012, Vol. 11, Issue 3–4.

średniej. Można go raczej uznać za część fali protestów przeciwko nierównościom gospodarczo-społecznym, które przetoczyły się w tym czasie przez świat Zachodu (tzw. ruch *occupy*). Także arabscy obywatele Izraela żyją w zupełnie innej rzeczywistości politycznej i społecznej niż mieszkańcy pozostałych państw Bliskiego Wschodu i nie stali się częścią Arabskiej Wiosny.

Napięcia i przewroty w regionie znacząco zmieniły środowisko międzynarodowe Izraela, wpływając na jego politykę zagraniczną. Równocześnie ostatnia dekada przyniosła także poważne zmiany społeczne i polityczne w wymiarze wewnętrznym oraz zauważalną ewolucję globalnego systemu międzynarodowego, co znalazło odbicie w aktywności państwa izraelskiego na Bliskim Wschodzie.

W pierwszych dwóch częściach artykułu, przybliżone zostaną nowe wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania. Pozwoli to na przedstawienie i analizę najważniejszych kierunków polityki zagranicznej Izraela na Bliskim Wschodzie po 2011 r., którym poświęcone będą trzy kolejne części. Artykuł ma na celu stwierdzenie, czy zmiany w środowisku Izraela są na tyle silne, aby w znaczący sposób zmienić bliskowschodnią strategię tego państwa.

## Zmiany uwarunkowań wewnętrznych

Wydarzenia Arabskiej Wiosny przebiegały w okresie rządów Binjamina Netanjahu, który objął urząd premiera w marcu 2009 r. i sprawuje go do dziś. Jest on politykiem, który najdłużej w historii Izraela sprawuje bez przerwy urząd premiera. Co ważniejsze, w Izraelu trwa najdłuższy okres sprawowania władzy przez koalicję prawicową<sup>4</sup>, która wydaje się mieć także największe szanse na wygranie wyborów parlamentarnych planowanych na rok 2019<sup>5</sup>. Przewaga prawicy izraelskiej jest związana między innymi z rosnącą nieufnością żydowskiej większości społeczeństwa wobec Arabów, która przekładała się na wsparcie twardej polityki zagranicznej względem sąsiadów<sup>6</sup>. Rozpowszechnił się pogląd, że ustępstwa wobec strony arabskiej grożą katastrofą; jako przykłady podaje się, że wycofanie się z południowego Libanu w 2000 r. doprowadziło sześć lat później do tzw. drugiej wojny libańskiej, a opuszczenie Strefy Gazy w 2005 r. do przejścia kontroli nad tym terenem przez palestyńskie ugrupowanie Hamas i do ciągłego zagrożenia ostrzałem raketowym<sup>7</sup>.

---

<sup>4</sup> Wyrażna przewaga prawicy w rządzie zaczęła się w styczniu 2011 r., kiedy koalicję opuściła Izraelska Partia Pracy.

<sup>5</sup> A. Skorek, *Benjamin Netanyahu's Long Premiership and the Rise of the New Political Center: Is there a Qualitative Change in the Israeli Party System?*, „Polish Political Science Yearbook” 2018, Vol. 47, No. 2, s. 206–210.

<sup>6</sup> A. Perliger, E. Zaidise, *The Peculiar Victory of The National Camp in the 2013 Israeli Election*, „Israel Affairs” 2015, Vol. 21 (2), s. 205–206.

<sup>7</sup> Sh. Feldman, Kh. Shikaki, *Israel and the Palestinians: Sliding toward a One-State Reality*, „Middle East Brief” 2016, Vol. 97, s. 4.

Połowa Żydów izraelskich twierdzi, że Palestyńczycy „co do zasady zasługują na własne niepodległe państwo”. Równocześnie ponad 2/3 z nich uważa, że w nadchodzących latach osiągnięcie pokoju ze stroną palestyńską jest niemożliwe. Wydaje się, że wynika to z podzielanej przez podobnie liczną grupę obawy, że Palestyńczycy nie pogodzili się z istnieniem Izraela i „zniszczyliby go, gdyby mieli taką możliwość”<sup>8</sup>. W tym sensie, dla wielu zgoda na powstanie państwa palestyńskiego jest warunkowa i zależy od postawy drugiej strony. Obawy i dystans wobec nie-Żydów dotyczą nie tylko ludności spoza tzw. zielonej linii. Około 50% Żydów izraelskich jest zdania, że powinno się odebrać prawa wyborcze obywatelom podważającym żydowski charakter państwa

W ostatnich latach w Izraelu uchwalono kilka ustaw, które według wielu obserwatorów podkopują demokratyczną zasadę równości obywateli<sup>9</sup>. Uchwalona w lipcu 2018 r. ustawa zasadnicza, określająca Izrael „państwem narodowym narodu żydowskiego”<sup>10</sup>, choć w praktyce nie zmienia statusu mniejszości narodowych, jest symbolicznym uwieńczeniem tych przemian. Tendencja może nasilać się w przyszłości ze względu na zmiany demograficzne. Najwyższe wskaźniki przyrostu naturalnego w Izraelu występują w liczącej ponad 10% społeczeństwa<sup>11</sup> konserwatywnej społeczności ortodoksyjnych Żydów zwanych *charedim*<sup>12</sup>. Jest ona w mniejszym stopniu przywiązana do wartości demokratycznych, w większym zaś do solidaryzmu żydowskiego. Według 79% z nich żydowski charakter Izraela powinien mieć przewagę nad demokratycznym. Zdanie to podziela jedynie 6% świeckich Żydów<sup>13</sup> (wśród których wskaźnik przyrostu naturalnego jest najniższy w społeczeństwie).

Obok wzrostu nacjonalistycznych nastrojów w społeczeństwie i stabilizacji prawicowej koalicji rządowej, trzecim nowym czynnikiem determinującym politykę zagraniczną Izraela jest okrzepnięcie gospodarki opartej na innowacjach. Co prawda, dynamiczny wzrost udziału zaawansowanych technologii w produkcji i eksporcie zaczął się już pod koniec lat 90.<sup>14</sup> ubiegłego wieku, jednak dopiero w ostatniej dekadzie można mówić o pełnym sukcesie tej polityki.

Podczas światowego kryzysu w latach 2008–2012 Izrael był jednym z niewielu państw globalnej Północy, którego nie dotknęła recesja. Nieprzerwanemu

---

<sup>8</sup> *The Peace Index – August 2018*, The Peace Index, [http://www.peaceindex.org/files/Peace\\_Index\\_Data\\_August\\_2018-Eng.pdf](http://www.peaceindex.org/files/Peace_Index_Data_August_2018-Eng.pdf) [dostęp 12.09.2018], s. 1–5.

<sup>9</sup> R. Olesker, *National Identity and Securitization in Israel*, „Ethnicities” 2014, Vol. 14(3), s. 380–384.

<sup>10</sup> *Chok Jesod: Israel – Medinat ha-Leom shel ha-Am ha-Jehudi* (Ustawa zasadnicza: Izrael – państwo narodowe narodu żydowskiego), Sefer ha-Chukim (Dziennik Ustaw) 2743, 26.07.2018, s. 898.

<sup>11</sup> T. Herman et al., *op. cit.*, s. 249.

<sup>12</sup> Najbardziej konserwatywna wspólnota Żydów ortodoksyjnych.

<sup>13</sup> T. Herman et al., *op. cit.*, s. 85.

<sup>14</sup> P. Rivlin, *The Israeli Economy from Foundation of the State through the 21<sup>st</sup> Century*, Cambridge 2011, s. 94–117.

do dziś wzrostowi gospodarczemu towarzyszy również spadek poziomu inflacji i stopy bezrobocia, a zdyscyplinowana polityka finansowa doprowadziła do obniżenia długu publicznego do 61% PKB<sup>15</sup> (jeszcze 15 lat temu przekraczał on 90% PKB). Dobra kondycja i stabilność gospodarki izraelskiej znalazły także odbicie w poprawie ratingów kredytowych (w 2018 r. Izrael po raz pierwszy w historii otrzymał w rankingu Standard&Poor's kategorię AA-, „wysoka jakość”). Dzięki nim oraz innowacyjności technologicznej<sup>16</sup> (szczególnie w przemyśle biotechnologicznym i farmaceutycznym, IT, zbrojeniowym i energetycznym) Izrael stał się atrakcyjnym miejscem do inwestycji dla korporacji zagranicznych oraz poszukiwanym partnerem wymiany międzynarodowej.

Kolejna zmiana w sferze gospodarki, która rzutowała na politykę zagraniczną Izraela, dotyczy sektora energetycznego. Na przełomie wieków pojawiły się pierwsze znaczące odkrycia złóż gazu we wschodnim basenie Morza Śródziemnego. Przełomem były lata 2009 i 2010, kiedy badania dna morskiego w EEZ (wyłączonej strefie ekonomicznej) Izraela natrafiły na złoża Tamar i Lewiatan. Ich łączna objętość szacowana jest na 900 miliardów m<sup>3</sup> gazu<sup>17</sup>. Od 2015 r. izraelskie zapotrzebowanie na gaz jest pokrywane ze źródeł krajowych (głównie Tamar). Przewiduje się, że wzrośnie ono do 2040 r. ponad dwukrotnie, ale mimo tego Izrael nadal będzie dysponować kilkuset miliardami m<sup>3</sup> nadwyżki gazu przeznaczonej na eksport (Kneset zdecydował, że poza gospodarką izraelską można sprzedać 40% gazu ze złóż krajowych). Będzie ona pochodzić przede wszystkim ze złoża Lewiatan, które ma zostać uruchomione w 2019 r.<sup>18</sup>

Ważnym przełomem ma być także wzrastające wykorzystanie odnawialnych źródeł energii (przede wszystkim słonecznej). Izrael jest bliski uzyskania pełnej niezależności w produkcji energii elektrycznej, w dłuższej perspektywie może również uzyskać samowystarczalność w sektorze transportowym. Sytuacja ta ma charakter bezprecedensowy, jako że państwo to było zawsze uzależnione od dostaw surowców energetycznych.

---

<sup>15</sup> OECD, *Israel*, „OECD Economic Outlook” 2018, Issue 1, s. 169–171.

<sup>16</sup> Obok Korei Południowej, Izrael przeznaczają największe środki na badania i rozwój w przeliczeniu na jednego mieszkańca na świecie: OECD, *Gross domestic spending on R&D*, OECD Data, <https://data.oecd.org/rd/gross-domestic-spending-on-r-d.htm> [dostęp 12.09.2018].

<sup>17</sup> A. Dagoumas, F. Flouros, *Energy Policy Formulation in Israel Following its Recent Gas Discoveries*, „International Journal of Energy Economics and Policy” 2017, Vol. 7, Issue 1, s. 22; S. Henderson, *Israel's Leviathan Gas Field: Politics and Reality*, The Washington Institute, 23.07.2016, <http://www.washingtoninstitute.org> [dostęp 13.09.2018].

<sup>18</sup> *Cricha be-Foal u-Wikuszim szel Gaz Tiwi* (Rzeczywiste zużycie i zapotrzebowanie na gaz ziemny), Israel Natural Gas Lines, 2017, [http://www.ingl.co.il/?page\\_id=200](http://www.ingl.co.il/?page_id=200) [dostęp 13.09.2018]; Y. Bar, *The Natural Gas Sector in Israel. An Economic Survey*, Bank Leumi, 2017, s. 7, [https://english.leumi.co.il/static-files/10/LeumiEnglish/Leumi\\_Review/NaturalGasinIsraelacc.pdf](https://english.leumi.co.il/static-files/10/LeumiEnglish/Leumi_Review/NaturalGasinIsraelacc.pdf) [dostęp 13.09.2018].

## Zmiany uwarunkowań zewnętrznych

Arabska Wiosna nie doprowadziła do całkowitej rekonfiguracji systemu międzynarodowego na Bliskim Wschodzie, która stanowiłaby dla Izraela potencjalne zagrożenie<sup>19</sup>. Jednocześnie stała się ona procesem kluczowym dla niektórych państw (przede wszystkim Syrii), ale i odcisnęła pewne piętno na całym regionie, co nie pozostało bez wpływu na sytuację Izraela.

Wybuch walk i napięcie pomiędzy odmiennymi grupami politycznymi w państwach arabskich wzmocnił rysujące się już wcześniej podziały polityczne. Wewnętrzne spory w Syrii, Jemenie, Egipcie, Bahrajnie czy Libanie zostały umiędzynarodowione poprzez zaangażowanie najważniejszych aktorów regionu bliskowschodniego. Dominującą osią konfliktu na Bliskim Wschodzie stała się rywalizacja między Arabią Saudyjską a Iranem, które starały się odgrywać rolę przywódcy – odpowiednio obozu sunnickiego i szyickiego.

Drugi spór kształtujący bliskowschodni system regionalny jest mniej intensywny i przebiega wewnątrz świata sunnickiego. Po jednej jego stronie stoją siły wspierające model państwa oparty na rządach islamistycznych partii politycznych z dużym poparciem społecznym. Należą do nich Turcja, Bractwo Muzułmańskie i Katar (który propaguje go za granicą, samemu zachowując ustrój monarchii absolutnej). Po drugiej stronie stoją aktorzy nieufni wobec nowoczesnych ruchów polityczno-religijnych z quasi-demokratyczną legitymacją. Dla nich władza w państwie muzułmańskim powinna być oparta na autorytarnych elitach politycznych (wywodzących się z rodów monarszych czy kręgów wojskowych) oraz tradycyjnych strukturach plemiennie-religijnych. Są to przede wszystkim państwa Rady Współpracy Arabskich Państw Zatoki (bez Kataru) oraz Egipt pod obecnymi rządami junty wojskowej<sup>20</sup>. Szczególnie zaostrenie się podziału sunnicko-szyickiego osłabiło, dominującą dawniej na Bliskim Wschodzie, oś konfliktu między Izraelem a państwami arabskimi<sup>21</sup>.

Wsparcie Turcji dla islamistycznego modelu państwa w regionie doprowadziło do kolejnej ważnej zmiany środowiska międzynarodowego Izraela. „Złota dekada” stosunków izraelsko-tureckich, o której mówiło się na przełomie wieków odeszła w zapomnienie. Ankarą zbliżyła się do dwóch antyizraelskich organizacji – palestyńskiego Hamasu i egipskiego Bractwa Muzułmańskiego. Chcąc zdobyć poparcie w arabskich społeczeństwach, przywódca turecki Recep Erdoğan nasilił agresywną antyizraelską retorykę, stawiając się w roli głównego obrońcy sprawy palestyńskiej. Turcja zerwała współpracę militarną z Izraelem,

---

<sup>19</sup> N. Panayiotides, *Is the „Arab Spring” Israel’s Winter? Strategic Instability in the Middle East*, „International Journal on World Peace” 2012, Vol. 29, No. 1.

<sup>20</sup> R. Santini, *A New Regional Cold War in the Middle East and North Africa: Regional Security Complex Theory Revisited*, „The International Spectator” 2017, Vol. 52, No. 4, s. 10–16.

<sup>21</sup> Znaczenie antagonizmu izraelsko-arabskiego dla regionu słabnie od zakończenia wojny Jom Kipur w 1973 r.

ograniczyła kontakty dyplomatyczne, choć utrzymała wymianę handlową (poza handlem bronią)<sup>22</sup>.

Niewątpliwie najtragiczniejszym rezultatem Arabskiej Wiosny stała się trwająca od 2011 r. umiędzynarodowiona wojna domowa w Syrii, która przyniosła setki tysięcy ofiar i falę masowych migracji. Z perspektywy polityki zagranicznej Izraela, wydarzenia te okazały się bardzo ważne. Po pierwsze, wybuch przemocy uniemożliwił kontynuację toczonych pod kuratelą amerykańską tajnych rozmów pokojowych między B. Netanjahu i Baszszarem al-Asadem. Po drugie, podczas starć, na terenie Syrii pojawiły się siły Hezbollahu, Iranu oraz proirańskich syryjskich organizacji zbrojnych<sup>23</sup>. Tym samym powstało zagrożenie, że najważniejsi wrogowie Izraela uzyskają kolejny obszar, z którego będą atakować jego terytorium.

Trwałe okazało się zagrożenie raketowe ze Strefy Gazy, gdzie od 2007 r. władzę sprawuje nieprzerwanie radykalne ugrupowanie Hamas. Wśród Palestyńczyków umocnił się podział na islamistyczne (Hamas) i świeckie (Fatah kontrolujący Autonomię Palestyńską<sup>24</sup>) skrzydło ruchu narodowyzwolenczego. Kolejne próby pojednania zwaśnionych stron kończyły się fiaskiem, a obie strony wzajemnie oskarżały o szkodzenie sprawie palestyńskiej. Wydaje się jednak, że brak sukcesów organizacji palestyńskich podkopuje ich pozycję w społeczeństwie<sup>25</sup>.

Prezydent Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas, próbując odbudować poparcie wśród Palestyńczyków, zapowiedział, że nie powróci do rozmów pokojowych, jeśli trwać będzie rozbudowa osiedli żydowskich na Zachodnim Brzegu Jordanu. Ze względu na brak postępów procesu pokojowego, władze palestyńskie podjęły unilateralne działania dyplomatyczne. W 2012 r. udało im się uzyskać dla Palestyny status nieczłonkowskiego państwa-obszwaratora w ONZ. Państwo Palestyna podpisało także szereg innych umów międzynarodowych, co wywołało protesty Izraela. Jeszcze większe kontrowersje spowodowały palestyńsko-izraelskie spory w ramach UNESCO (dotyczące historycznej spuścizny terenów Zachodniego Brzegu wraz ze Wschodnią Jerozolimą) oraz wnioszek Palestyny do Międzynarodowego Trybunału Karnego o wszczęcie postępowania w sprawie podejrzeń o popełnienie zbrodni wojennych przez Izrael<sup>26</sup>. Jednym z nowych

<sup>22</sup> J. Sekulow, *Turkey-Israel relations*, „Journal of the Oxford Centre for the Study of Law & Public Policy” 2015, Vol. 1, No. 1.

<sup>23</sup> B. Friedman, *Iran's Hezbollah Model in Iraq and Syria: Fait Accompli?*, „Orbis: A Journal of World Affairs” 2018, Vol. 62, No. 3, s. 8–11.

<sup>24</sup> Strona palestyńska zabiega o uznanie państwowego statusu swoich struktur administracyjnych. Większość państw świata oraz ONZ uznaje państwowość Palestyny; w praktyce nie można mówić o funkcjonującym państwie, jako że jego potencjalny obszar zajmują siły Izraela oraz Hamasu, który nie uznaje zwierzchnictwa Fatahowskich struktur AP.

<sup>25</sup> Sh. Feldman, Kh. Shikaki, *Israel and the Palestinians: Sliding toward a One-State Reality*, „Middle East Brief” 2016, No. 104, s. 5–6.

<sup>26</sup> A. Yadlin, K. Michael, *The Palestinian „Internationalization Strategy”: End of the Road?*, 21.03.2017, „INSS Insight”, No. 907, <http://www.inss.org.il/publication/palestinian-internationalization-strategy-end-road> [dostęp: 14.09.2018].

elementów tej unilateralnej strategii jest groźba jednostronnego wypowiedzenia porozumień pokojowych z Izraelem i rozwiązania palestyńskich struktur administracyjnych na terenie Zachodnim Brzegu Jordanu i Strefy Gazy.

Sytuacja Izraela na Bliskim Wschodzie ewoluowała także pod wpływem zmian globalnego środowiska międzynarodowego. Najważniejsze znaczenie w tym względzie miał zmieniających się charakter i skala zaangażowania mocarstw światowych w sprawy regionu. Nieformalny sojusz Izraela ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki utrzymał się, ale zakres wsparcia amerykańskiego stał się mniej przewidywalny. Z jednej strony, kadencja prezydenta Baracka Obamy zakończyła się, przełamując wieloletnią praktykę USA, decyzją o nieblokowaniu rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ potępiającej osadnictwo żydowskie na terenach palestyńskich. Z drugiej – trwająca od 2017 r. prezydentura Donalda Trumpa przyniosła bezprecedensowe proizraelskie gesty polityczne.

Drugą ważną zmianą było bezpośrednie i silne zaangażowanie militarne Rosji w wojnie domowej w Syrii. Sytuacja, w której lotnictwo rosyjskie operuje w tej samej przestrzeni powietrznej co izraelskie (nad Syrią), rodziła liczne napięcia. Moskwa udzielała także silnego wsparcia armii reżimu syryjskiego, który formalnie jest w stanie wojny z Izraelem.

Także Chiny przejawiały większą aktywność w regionie, choć miała ona w przeważającej mierze charakter gospodarczy. Bliski Wschód ma kluczowe znaczenie dla tzw. Inicjatywy Pasa i Szlaku – programu rozwoju infrastruktury mającej ułatwić integrację Chin z obszarem Eurazji<sup>27</sup> – rośnie także jego znaczenie jako partnera handlowego. Państwo Środka stało się największym inwestorem zagranicznym oraz eksporterem dóbr na Bliskim Wschodzie<sup>28</sup>. Chiny nie zademonstrowały dotychczas ani zdolności, ani woli, aby oddziaływać na stosunki w regionie bezpośrednio, używając siły militarnej tak jak USA, Rosja czy nawet państwa europejskie. Instrumenty ich polityki to mediacja, wsparcie humanitarne, udział w misjach ONZ czy też zaangażowanie militarne małej intensywności (udział w misjach pokojowych ONZ, zwalczanie piractwa)<sup>29</sup>. Propozycje pokojowe dotyczące sporu palestyńsko-izraelskiego, przedstawione przez przywódcę chińskiego Xi Jinpinga w 2013 i 2017 r.<sup>30</sup> nie wniosły nic nowego do negocjacji i nie wpłynęły na proces pokojowy.

---

<sup>27</sup> M. Kamel, *China's Belt and Road Initiative: Implications for the Middle East*, „Cambridge Review of International Affairs” 2018, Vol. 31, No. 1, s. 79–80.

<sup>28</sup> M. Przychodniak, *Recalibration of China's Policy towards WANA: Greater Political and Security Cooperation?*, 12.09.2018, „PISM Policy Paper”, No. 8, [http://www.pism.pl/Publikacje/PISM-Policy-Paper-no-168#\\_ftn3](http://www.pism.pl/Publikacje/PISM-Policy-Paper-no-168#_ftn3) [dostęp: 14.09.2018].

<sup>29</sup> D. Sun, *China and the Middle East security governance in the new era*, „Contemporary Arab Affairs” 2017, Vol. 10, No. 3, s. 6–10.

<sup>30</sup> D. Sun, Y. Zoubir, *China's Participation in Conflict Resolution in the Middle East and North Africa: A Case of Quasi-Mediation Diplomacy?*, „Journal of Contemporary China” 2018, Vol. 27(110), s. 235.

## Zagrożenia i wyzwania dla bezpieczeństwa narodowego

Jeden z twórców Izraela, Dawid Ben Gurion, miał kiedyś powiedzieć, że polityka zagraniczna Izraela ma jeden cel – służyć strategii bezpieczeństwa Izraela. Nie mogło być inaczej w przypadku państwa, które od momentu swojego powstania stało przed perspektywą całkowitego zniszczenia. Dziś nie wydaje się, aby istniało jakiegokolwiek zagrożenie egzystencjalne dla Izraela. Jego sytuacja strategiczna prawdopodobnie jeszcze nigdy nie była tak korzystna, ale nadal skala zagrożeń dla jego bezpieczeństwa jest nieporównywalnie większa niż jakiegokolwiek innego państwa Zachodu. Wydaje się więc uzasadnione, aby zacząć opis głównych kierunków polityki zagranicznej Izraela właśnie od opisu zagrożeń. Ich hierarchia jest trudna to obiektywnego ujęcia, ale uwzględniając kryterium nieuchronności (bezpośredniości) i skali potencjalnych szkód, można zaryzykować następującą kolejność: 1. Hezbollah i Hamas, 2. Iran, 3. palestyński ruch narodowyzwoleńczy (w ogóle), 4. pozostałe zagrożenia terrorystyczne, ruch delegitymizacji Izraela na arenie międzynarodowej, Turcja, Syria.

Obecnie nie istnieje żadne państwo, które miałyby jednocześnie intencję i zdolność do zniszczenia Izraela. W związku z tym, najsilniejsze bezpośrednie zagrożenie stanowi potencjał militarny aktorów subpaństwowych. Wyraźnie największe znaczenie w tym kontekście ma libański Hezbollah i jego arsenał raketowy. Odbudowywany od czasów ostatniej wojny w Libanie (2006), osiągnął prawdopodobnie liczbę 150 tys. rakiet. Tysiące z nich mają w zasięgu cały północny i centralny Izrael, a setki – również większość terenów Negewu. Szacuje się, że Hezbollah ma zdolność rażenia Izraela 1000–1500 rakietami każdego dnia. Jeszcze kilka lat temu jego strategia opierała się na połączeniu działań partyzanckich i terrorystycznych. Od 2013 r. organizacja wykorzystuje czołgi i przygotowuje się także do klasycznych działań militarnych na większą skalę. Przewiduje się, że w przypadku ewentualnego konfliktu, Izrael utraci czasowo kontrolę nad (niewielkim) obszarem Galilei, a setki tysięcy Izraelczyków z północy będzie musiało się ewakuować.

Znaczenie Hamasu jest o wiele mniejsze, ale również ta organizacja stanowi poważne zagrożenie. Także ona przyjmuje głównie strategię partyzancko-terrorystyczną, a jej potencjał militarny to przede wszystkim arsenał raketowy (mniej liczny, mniejszego zasięgu i mniej precyzyjny niż ten w posiadaniu Hezbollahu)<sup>31</sup>.

Waga zagrożenia ze strony dwóch aktorów subpaństwowych wynika z dużego prawdopodobieństwa starcia i braku możliwości uniknięcia poważnych strat w wyniku ataku. W przypadku otwartego konfliktu państwo izraelskie przetrwa, ale straty będą istotne. Wróg zostanie wyraźnie osłabiony, ale nie zniszczony. Działania Izraela przeciwko Hezbollahowi i Hamasowi w ostatnich latach przyjmowały kilka form. Najważniejszym jest odstraszenie. Władze Izraela w otwarty sposób

<sup>31</sup> C. Freilich, *Israeli National Security: A New Strategy for an Era of Change*, Oxford University Press. Kindle Edition 2018, s. 69–71, 74–79.



deklarują, że ataki ze strony radykalnych ugrupowań spotkają się z silną odpowiedzią. Izraelski minister obrony Awigdor Liberman stwierdził także, że w sytuacji agresji ze strony Hezbollahu odwet dotknie całe państwo libańskie<sup>32</sup>. W przypadku Hamasu dochodzi również do realizacji gróźb Izraela, a więc powtarzających się bombardowań strategicznych dla organizacji obiektów.

Państwo izraelskie próbuje także ograniczyć i spowolnić budowę potencjału militarnego subpaństwowych aktorów. W tym celu utrzymuje blokadę Strefy Gazy, próbuje zwalczać przemyt broni we wschodnim basenie Morza Śródziemnego, bombarduje transporty broni (przede wszystkim na terenie Syrii), a jego służby specjalne przeprowadzają egzekucje ważnych członków obu ugrupowań. Równocześnie rozwijane są systemy defensywne (Żelazna Kopuła, Żelazny Promień, Proca Dawida, Strzała) mające ograniczyć straty w wypadku ostrzału rakietami i pociskami. Nowym kierunkiem działań dla Izraela są negocjacje rozejmowe z Hamasem, prowadzone za pośrednictwem Egiptu<sup>33</sup>.

Najważniejszym aktorem państwowym, zagrażającym Izraelowi, jest Iran. Należy od razu zastrzec, że obecnie zagrożenie z jego strony nie ma charakteru bezpośredniego. Możliwości ataku irańskiego na obiekty izraelskie są, ze względu na dystans dzielący państwa, ograniczone. Iran posiada około 400 rakiet, których zasięg obejmuje terytorium Izraela. Nie jest to liczba, która może wyrządzić poważne szkody, szczególnie jeśli uwzględnimy skuteczność izraelskich systemów antyrakietowych Strzała. Także irański kontyngent wojskowy w Syrii nie stanowi obecnie poważnego zagrożenia<sup>34</sup>. Na razie doszło do jednego incydentu, w którym startujący z Syrii irański bezzałogowy statek powietrzny naruszył granicę Izraela i został strącony przez obronę przeciwlotniczą tego państwa. Nawet ewentualne zdobycie przez Teheran broni nuklearnej miałoby większe znaczenie polityczne niż militarne.

Dla Izraela o wiele ważniejsze są wpływy Iranu w regionie. Od czasu upadku reżimu Saddama Husajna i chaosu, jaki zapanował w Iraku, relatywna potęga Teheranu w regionie rosła. Iran wspierał zarówno Hezbollah i (w dużo mniejszym stopniu) Hamas, jak i nie uznającą Izraela Syrię<sup>35</sup>. Jest to państwo, które prowadzi także chyba najbardziej aktywną dyplomację antyizraelską. Dotychczasowa odpowiedź Izraela wobec zagrożenia irańskiego sprowadzała się przede wszystkim do działań dyplomatycznych, operacji służb specjalnych oraz prób odstraszenia. Te pierwsze polegały na przekonywaniu państw zachodnich

---

<sup>32</sup> T. Lazaroff, *Liberman: 'People in Beirut will be in Bomb Shelters' if War Breaks Out*, „The Jerusalem Post”, 1.02.2018, <https://www.jpost.com/Arab-Israeli-Conflict/Liberman-People-in-Beirut-will-be-in-bomb-shelters-if-war-breaks-out-540365> [dostęp: 14.09.2018].

<sup>33</sup> B. Caspit, *Israel-Hamas talks isolate Abbas*, Al-Monitor, 20.08.2018, <https://www.al-monitor.com/pulse/originals/2018/08/israel-gaza-strip-palestinians-hamas-netanyahu-liberman.html> [dostęp: 15.09.2018].

<sup>34</sup> C. Freilich, *op. cit.*, s. 71–72.

<sup>35</sup> S. Shine, *Iran and its Rivals: A Strategic Balance Sheet*, [w:] *Strategic Survey for Israel 2017–2018*, eds. A. Kurz, Sh. Brom, Tel Aviv 2018, s. 29–38.

do twardego stanowiska wobec Iranu, a Rosji – do rezygnacji z transferu broni do tego państwa. Z oczywistych względów nie ma dostępu do w pełni wiarygodnych informacji na temat działań służb, ale prawdopodobnie polegają one na cyberatakach, egzekucji naukowców irańskich zaangażowanych w program raketowy i nuklearny<sup>36</sup> oraz jednej operacji, w której wykradzono tajne irańskie dokumenty. Politykę odstraszenia prowadzono przede wszystkim poprzez ponawiane groźby bombardowań irańskich instalacji nuklearnych, osiągnięcie zdolności odwetowego uderzenia atomowego (nabycie okrętów podwodnych zdolnych do przenoszenia rakiet z głowicami nuklearnymi) oraz zapowiedź ataków na bazy irańskie umiejscowione w Syrii, blisko granicy z Izraelem.

Nieustającym wyzwaniem dla polityki zagranicznej Izraela pozostaje kwestia palestyńska. Z jednej strony, obecnie – poza działaniami Hamasu – aktywność Palestyńczyków ma ograniczony wpływ na sytuację Izraela. Osadnictwo żydowskie na Zachodnim Brzegu wciąż się rozwija, a wojsko izraelskie przy współpracy z siłami bezpieczeństwa Autonomii Palestyńskiej utrzymuje relatywny spokój w społeczeństwie oraz skutecznie zwalcza działalność terrorystyczną<sup>37</sup>. Premier Netanjahu utrzymuje, że jest otwarty na negocjacje, ale równocześnie nie godzi się w obecnych warunkach na utworzenie państwa palestyńskiego. Zamrożenie procesu pokojowego utrzymuje wygodną dla Izraela sytuację prawie pełnej kontroli na obszarze Zachodniego Brzegu. Co więcej, nieustępliwa polityka Izraela nie wpływa znacząco na jego relacje ze światowymi mocarstwami, a nawet niektórymi państwami regionu. Co prawda, skuteczność Izraela w zwalczaniu wspomnianej powyżej kampanii dyplomatycznej Palestyńczyków w ONZ i innych ciałach międzynarodowych nie jest duża, nie zmienia to jednak faktu, że Izrael nadal utrzymuje korzystną dla siebie sytuację strategiczną pomiędzy Morzem Śródziemnym a rzeką Jordan.

Równocześnie można powiedzieć, że w średniej i długiej perspektywie palestyński ruch narodowyzwoleniczy stanowi prawdopodobnie najpoważniejsze zagrożenia dla bezpieczeństwa izraelskiego. Dwa palestyńskie powstania (intifady) były dla Izraela najkrwawszymi konfliktami ostatnich trzech dekad. Wybuch kolejnego nie jest nieuchronny, ale brak postępów procesu pokojowego sprzyja temu scenariuszowi. Podobnie niebezpieczną perspektywą jest zapowiadane przez polityków palestyńskich wycofanie się z porozumień z Oslo<sup>38</sup> czy nawet rozwiązanie struktur administracyjnych (i bezpieczeństwa) na terytoriach

---

<sup>36</sup> E. Eilam, *Dealing with Iran and Its Allies*, „Comparative Strategy” 2016, Vol. 35, No. 4, s. 225–227.

<sup>37</sup> N. Zilber, G. al-Omari, *State with no Army. Army with no State. Evolution of the Palestinian Authority Security Forces 1994–2018*, The Washington Institute for Near East Policy, „Policy Focus” 2018, No. 154, s. 59–64.

<sup>38</sup> M.H., *PLO Central Council decides to suspend Oslo agreement*, Wafa – Palestinian News and Info Agency, 15.01.2018, <http://english.wafa.ps/page.aspx?id=eJbuMka96057575031aeJbuMk> [dostęp: 14.09.2018].

palestyńskich<sup>39</sup>. Także trzeci scenariusz, oddanie pełnej władzy nad Zachodnim Brzegiem i Strefą Gazy Państwu Palestyna, rodzi potencjalne, być może jeszcze większe, zagrożenia dla Izraela. Nie ma przesłanek, aby założyć, że państwo żydowskie ma długofalową strategię rozwiązania tego problemu. Prawicowy rząd Izraela stara się więc jak najdłużej utrzymać korzystny z punktu widzenia większości jego wyborców *status quo*.

Izrael stale zмага się z terroryzmem, nie tylko ze strony Hamasu i Hezbollahu. Nową tendencją, która pojawiła się w 2015 r., były zamachy Palestyńczyków nie związanych z żadnymi zorganizowanymi grupami (tzw. samotne wilki)<sup>40</sup>. Pewne zagrożenie stanowi także Islamski Dżihad oraz operujący na półwyspie Synaj odłam tzw. Państwa Islamskiego.

Nowe wyzwania dla Izraela mogą pojawić się ze strony Syrii. Siły prorządowe są na dobrej drodze do zduszenia ostatnich ośrodków sunnickiej opozycji i z czasem reżim Al-Asada będzie odzyskiwał pozycję na arenie międzynarodowej. Wówczas możliwym stanie się silniejsze zaangażowanie w antyizraelską działalność Hezbollahu i Iranu.

W interes Izraela godzi także retoryka przywódcy tureckiego, Recep Erdoğana, choć ataki te ograniczają się w dużej mierze do wymiaru propagandowego. Najbardziej ostrą odpowiedzią na tę kampanię są sygnały, że Izrael może uznać historyczne ludobójstwo Ormian przez Turcję, a nawet wesprzeć niepodległościowe dążenia Kurdów tureckich<sup>41</sup>. Wyzwanie dla polityki izraelskiej stanowią również nowe próby jego delegitymizacji, zwłaszcza przez tzw. ruch BDS (Boycott, Divestment, Sanctions)<sup>42</sup>. Próbując przeciwdziałać negatywnym skutkom tej kampanii, Izrael podjął własną działalność PR-ową (hebr. *hasbara*) oraz wprowadził przepisy ograniczające możliwość swobodnego działania zwolenników ruchu BDS.

## Współpraca z państwami regionu

Od powstania Izraela jego przywódcy podkreślali, że podejmowanie samodzielnych decyzji, często wbrew opinii międzynarodowej, jest konieczne dla przetrwania państwa. Unilateralizm i uciekanie się do użycia siły militarnej dla obrony interesu narodowego nadal są ważne w izraelskiej polityce zagranicznej.

---

<sup>39</sup> A. Yadlin, K. Michael, *op. cit.*

<sup>40</sup> A. Lavie-Dinur, M. Yarchi, Y. Karniel, *The Portrayal of Lone Wolf Terror Wave in Israel: an Unbiased Narrative or Agenda Driven?*, „The Journal of International Communication” 2018, Vol. 24, No. 2, s. 197.

<sup>41</sup> D. Benovadia, *Upset at Turkey, Knesset to Discuss Armenian Genocide, Kurdish Self-Determination*, Hamodia, 23.05.2018, <https://hamodia.com/2018/05/23/upset-turkey-knesset-discuss-armenian-genocide-kurdish-self-determination> [dostęp: 15.09.2018].

<sup>42</sup> Oficjalna strona ruchu: <https://bdsmovement.net>.

Równocześnie zakres współpracy Izraela z państwami regionu chyba nigdy nie był tak duży.

Na pierwszym miejscu wymienić należy państwa, które oficjalnie uznają Izrael – Egipt (od 1979 r.) i Jordanię (od 1994 r.). Po powrocie do władzy egipskich wojskowych w 2013 r. relacje z państwem izraelskim ociepliły się. Podstawą współpracy była wspólna perspektywa zagrożeń oraz interes ekonomiczny. Najważniejsza w tym kontekście była wojna domowa na Synaju, która pochłonęła od 2011 r. tysiące ofiar. Operujące na tym obszarze bojówki fundamentalistycznych ugrupowań islamskich (Al-Ka’ida, Państwo Islamskie) były wrogiem zarówno wobec władz egipskich, jak i izraelskich. Kair z nieufnością traktował także związany z Bractwem Muzułmańskim Hamas. Ta wspólnota interesów zaowocowała bliską współpracą w sferze bezpieczeństwa. Izrael zgodził się na zwiększenie egipskiego kontyngentu wojskowego na Synaju ponad limit przewidziany porozumieniami pokojowymi z 1979 r., lobbował za utrzymaniem amerykańskiej pomocy wojskowej dla Kairu, dostarczał informacji wywiadowczych na temat organizacji terrorystycznych, a prawdopodobnie przeprowadzał bombardowania na terenie Egiptu za zgodą jego władz. Kooperacja dotyczyła także Strefy Gazy. Egipt niszczył tunele przemytnicze Hamasu i ograniczał funkcjonowanie przejścia granicznego w Rafah<sup>43</sup>.

Zacieśnienie się relacji miało także wymiar gospodarczy. Od 2015 r. trwają negocjacje dotyczące eksportu gazu izraelskiego do borykającego się z kryzysem energetycznym Egiptu. Trudno przewidzieć, czy ostatecznie dojdą do skutku. W średniej perspektywie Kair prawdopodobnie uniezależni się od dostaw błękitnego paliwa z zagranicy<sup>44</sup>. „Rewolucja” gazowa w Izraelu miała bardziej wymierny wpływ na stosunki z Jordanią. W 2017 r. do Królestwa Haszymidzkiego zaczął płynąć gaz ze złoża Tamar, w 2019 r. mają się zacząć dostawy ze złoża Lewiatan<sup>45</sup>. Państwo jordańskie nie ma własnych znaczących złóż surowców energetycznych i dostawy z Izraela są obecnie najtańszym sposobem zapewnienia sobie bezpieczeństwa energetycznego.

Nowym rozdziałem polityki zagranicznej Izraela jest zbliżenie z państwami Półwyspu Arabskiego. Opisana powyżej rywalizacja państwa żydowskiego z Iranem spotkała się z przychylną reakcją szczególnie w Ar-Rijadze i Abu Zabi. Jakkolwiek oficjalnie stanowisko Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich wobec Izraela nie zmieniło się istotnie, media izraelskie i arabskie są pełne doniesień o domniemanej współpracy. Ma ona obejmować przede wszystkim wymianę informacji wywiadowczych. Jako bardziej bezpośredni przykład

<sup>43</sup> E. Kam, *Egypt: The Struggles of the Sisi Regime*, [w:] *Strategic Survey for Israel...*, op. cit., s. 127–128.

<sup>44</sup> O. Eran et al., *The Gas Deal with Egypt: Israel Deepens its Anchor in the Eastern Mediterranean*, „INSS Insight” 2018, No. 1033, s. 1–2.

<sup>45</sup> Y. Bar, op. cit., s. 5; E. Razy-Yanuv, *Pipelines to Normalization in the BDS Era: The Natural Gas Deals with Egypt and Jordan as a Case Study*, [w:] *The Delegitimation Phenomenon: Challenges and Responses*, eds. E. Yogev, G. Lindenstrauss, Tel Aviv 2017, s. 79.

wsparcia dla osi sunnickiej można podać prawdopodobną pomoc izraelską dla części opozycyjnych ugrupowań walczących z siłami rządu Al-Asada w Syrii (opieka medyczna, dostarczanie sprzętu wojskowego, finansowanie)<sup>46</sup>.

Koordinacja działań w sferze dyplomacji sprowadza się w znacznym stopniu do nacisków obu stron na Stany Zjednoczone, aby te silniej zaangażowały się w regionie przeciwko Iranowi. Państwa Zatoki Perskiej stały się także bardziej aktywne w zabiegach o przyspieszenie izraelsko-palestyńskiego procesu pokojowego, przekonując Palestyńczyków do większej elastyczności. Wyrażna jest chęć normalizacji stosunków z Izraelem i jak najszybszego rozwiązania kwestii palestyńskiej, która to uniemożliwia<sup>47</sup>.

Kolejną dźwignią zbliżenia jest interes gospodarczy. Już obecnie szacuje się, że handel Izraela (poprzez pośredniczące spółki fasadowe) z nieuznającymi go państwami Zatoki Perskiej sięga pół miliarda dolarów<sup>48</sup>. Współpraca z państwem żydowskim może dać szansę na dostęp do nowoczesnych technologii, szczególnie w kluczowych dla tego regionu sektorach – energetyce słonecznej, odsalaniu i oszczędności wody czy bezpieczeństwie (w mediach pojawiła się informacja o negocjowanym kontrakcie na sprzedaż Arabii Saudyjskiej izraelskich systemów antyrakietowych Żelazna Kopuła<sup>49</sup>).

Intensywność konfliktów między państwami arabskimi i szerzej – muzułmańskimi – sprzyjała współpracy części z nich z Izraelem, co wzmocniała dodatkowo wspólnota interesu gospodarczego. Nadal jednak większość rządów na Bliskim Wschodzie formalnie nie uznaje Izraela i jego prawa do istnienia. Co więcej, nawet w przypadku Egiptu i Jordanii, silne nastroje antysyjonistyczne i antysemickie w społeczeństwach tych państw sprawiają, że kontakty z Izraelem pozostają sprawą kontrowersyjną. Mając to na uwadze, decydenci izraelscy kontynuowali zapoczątkowaną jeszcze w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku tzw. doktrynę peryferii. Polega ona – w największym skrócie – na udzielaniu pomocy i współpracy z aktorami niearabskimi z „obrzeży” świata arabskiego. W ostatnich latach, do najważniejszych z nich należały Grecja, Cypr i Kurdowie.

Za „helleńskim” zwrotem izraelskiej polityki zagranicznej stały dwa główne czynniki – rozłam między Turcją a Izraelem oraz odkrycia śródziemnomorskich złóż gazu. Tradycyjnie antytureckie Ateny z otwartością podjęły współpracę

---

<sup>46</sup> E. Tsurkov, *Inside Israel's Secret Program to Back Syrian Rebels*, Foreign Policy, 6.09.2018, <https://foreignpolicy.com/2018/09/06/in-secret-program-israel-armed-and-funded-rebel-groups-in-southern-syria> [dostęp: 15.09.2018].

<sup>47</sup> U. Rabi, C. Mueller, *The Gulf Arab States and Israel Since 1967: From 'No Negotiation' to Tacit Cooperation*, „British Journal of Middle Eastern Studies” 2017, Vol. 44, Issue 4, s. 590–92; O. Winter, *Arab Approaches to the Political Process and Normalization with Israel*, [w:] *Strategic Survey for Israel...*, op. cit., s. 176–180.

<sup>48</sup> Y. Guzansky, *Israel and the Arab Gulf States: From Tacit Cooperation to Reconciliation?*, „Israel Affairs” 2015, Vol. 21, No. 1, s. 137–138.

<sup>49</sup> D. Salami, *Israel denies Iron Dome purchase by Saudi Arabia*, Ynet, 9.13.2018, <https://www.ynetnews.com/articles/0,7340,L-5349435,00.html> [dostęp: 15.09.2018].

militarną z Izraelem w 2011 r. Zaowocowała ona wspólnymi manewrami, szkoleniami militarnymi czy konsultacjami dotyczącymi polityki antyterrorystycznej. Najbardziej perspektywicznym kierunkiem współpracy jest sektor energetyczny. Izrael i Cypr zdecydowały się połączyć swoje sieci elektroenergetyczne, negocjowane jest również utworzenie wspólnej infrastruktury gazowej<sup>50</sup>.

Bliskie relacje Kurdów z Izraelem mają długą tradycję<sup>51</sup>, a poparcie Izraela dla niepodległości irackiego Kurdystanu jest jednym z najnowszych na to dowodów. Należy wspomnieć, że ten iracki autonomiczny region utrzymuje oficjalne stosunki z państwem żydowskim, a nieoficjalnie – eksportuje do niego ropę naftową<sup>52</sup>.

### **Polityka Izraela wobec aktywności mocarstw światowych na Bliskim Wschodzie**

Długa historia interwencji mocarstw światowych na Bliskim Wschodzie sprawia, że także i dzisiaj państwa regionu muszą uwzględniać w swojej polityce zagranicznej znaczny stopień zaangażowania globalnych aktorów. W przypadku Izraela, na relację z uczestnikami stosunków międzynarodowych spoza regionu wpływ miały dwa opisane na początku artykułu czynniki. Po pierwsze, twarda polityka prawicowego rządu Binjamina Netanjahu wzmagała krytykę międzynarodową, szczególnie ze strony państw północnej Europy i organizacji międzynarodowych. Z drugiej zaś, sukcesy gospodarcze Izraela sprawiały, że wzrastała otwartość jego partnerów na współpracę w tej sferze.

Najważniejszym – choć nieformalnym – sojusznikiem państwa izraelskiego od ponad pół wieku pozostają Stany Zjednoczone. Z pewnością okres prezydentury Obamy (2009–2017) przyniósł więcej napięć i różnic stanowisk z rządem Izraela niż następująca po niej kadencja Trumpa. Ogłoszona przez administrację tego pierwszego strategia zwrotu w stronę Azji Wschodniej miała stopniowo ograniczać zaangażowanie amerykańskie na Bliskim Wschodzie, co byłoby dla Izraela jednym z najczarniejszych scenariuszy. Jednak do wycofania USA z regionu nie doszło, a silne amerykańskie wsparcie dla Izraela utrzymywał zarówno Obama, jak i Trump. Najważniejszym wymiarem relacji amerykańsko-izraelskiej jest bezpieczeństwo. Wydaje się, że wspólnota interesów obu państw oraz skuteczność dyplomacji państwa żydowskiego sprawiły, że większość posunięć USA na Bliskim Wschodzie współgrała z polityką izraelską. Jedną z najważ-

---

<sup>50</sup> Tz. Zenonas, *Israel-Cyprus-Greece: a 'Comfortable' Quasi-Alliance*, „Mediterranean Politics” 2016, Vol. 21, No. 3, s. 410–418.

<sup>51</sup> A. Latifi, S. Jalalpoor, *Analysis of Israel's Foreign Policy Concerning Iraqi's Kurdistan (2003–2015)*, „Journal of History Culture and Art Research” 2017, Vol. 6, No. 3.

<sup>52</sup> L. Andoni, *Why is Israel supporting Kurdish secession from Iraq?*, Al Jazeera, 7.10.2017, <https://www.aljazeera.com/indepth/opinion/israel-supporting-kurdish-secession-iraq-171006105039473.html> [dostęp: 15.09.2018].

niejszych dla Izraela kwestii było utrzymanie bezpośredniej pomocy wojskowej, która w dużej mierze buduje jego przewagę strategiczną. Podpisane w 2016 r. memorandum o porozumieniu<sup>53</sup> przedłużało okres wsparcia amerykańskiego do 2028 r. i zapewniło podobny poziom pomocy co dotychczas. Kolejnym potwierdzeniem trwałości wsparcia militarnego USA, była sprzedaż samolotów F-35. Izrael stał się pierwszym państwem po USA korzystającym z tych myśliwców piątej generacji.

Polityka USA wobec najważniejszych dla Izraela zagrożeń najczęściej również współgrała z interesem tego ostatniego. Waszyngton uznawał Hezbollah i Hamas za organizacje terrorystyczne i wspierał wymierzone w nie działania izraelskiej armii. USA i Izrael miały także zbliżoną politykę wobec Iranu. Ostro krytykowały jego program nuklearny i raketowy oraz wsparcie dla organizacji terrorystycznych. Stany Zjednoczone nałożyły ostre sankcje na Teheran, aby zmusić go do odwrotu od dotychczasowych działań. W 2011 r. Izrael wysyłał też sygnały, że w przeciwieństwie do USA uznaje za konieczną interwencję militarną, ale trudno stwierdzić, czy nie było to jedynie deklaracyjną formą polityki odstraszania. Realny rozdźwięk amerykańsko-izraelski pojawił się w 2015 r., kiedy USA podpisały umowę z Iranem (JCPOA), która znosiła część sankcji i zobowiązywała republikę islamską do poważnych ograniczeń programu nuklearnego. Prezydent Trump wycofał się z porozumienia, przywracając w tej sprawie jedność stanowisk z Izraelem.

Również w kwestii palestyńskiej państwo izraelskie mogło liczyć na poparcie Waszyngtonu. Co prawda obaj prezydenci USA krytykowali Izrael za jego politykę osadniczą, ale nie miało to znaczącego wpływu na praktyczną stronę współpracy między sojusznikami. Od objęcia stanowiska prezydenta USA przez Donalda Trumpa proizraelskość Stanów Zjednoczonych była otwarcie manifestowana. Doszło do uznania Jerozolimy za stolicę Izraela i przeniesienia tam ambasady USA oraz do licznych gestów uderzających w stronę palestyńską (m.in. ograniczenie pomocy humanitarnej, zamknięcie placówki Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Waszyngtonie). Waszyngton próbował także skłonić Turcję do pojednania z Izraelem oraz blokować krytykę Izraela w organizacjach międzynarodowych.

Podsumowując, Izrael wspierał silne zaangażowanie USA na Bliskim Wschodzie i udało mu się uzyskać pomoc dyplomatyczną i militarną od światowego mocarstwa. Jej skala w okresie prezydentury Trumpa jest pewnym *novum* i trudno przesądzać o jej trwałości. Natomiast nawet bez niej relacje USA i Izraela można uznać za największy sukces polityki zagranicznej tego ostatniego.

Zasygnalizowana dwutorowość w polityce mocarstw wobec Izraela była najbardziej widoczna w przypadku Unii Europejskiej (UE). Jej polityka silnie wspierała konieczność utworzenia państwa palestyńskiego, a działania Izraela

---

<sup>53</sup> *Fact Sheet: Memorandum of Understanding Reached with Israel*, The White House, 14.09.2016, <https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2016/09/14/fact-sheet-memorandum-understanding-reached-israel> [dostęp: 15.09.2018].

były postrzegane jako podkopujące ten proces. Szczególny sprzeciw budziły bombardowania Strefy Gazy oraz rozbudowywanie miejscowości żydowskich na Zachodnim Brzegiem. Sprzeciw Europy wobec tych działań ograniczał się zazwyczaj do ostrych deklaracji politycznych. Izraelowi udało się zdobyć poparcie części państw UE, które blokują możliwość twardszej polityki europejskiej. Należą do nich państwa „nowej Europy”, które przystąpiły do UE w XXI w., ale także Niemcy, Holandia, Grecja czy Włochy. Chyba najważniejszy spór, który wychodził poza sferę deklaracji politycznych, dotyczył oznaczania towarów pochodzących z osad izraelskich. W 2015 r. Komisja Europejska zdecydowała, że powinny one mieć jasną adnotację, że nie zostały wyprodukowane na terenie Izraela (określonym przez granice z 1949 r.). Implementacja tych wytycznych miała dotychczas ograniczony zakres.

Równocześnie, UE zapewniała Izraelowi jedno z najkorzystniejszych porozumień dotyczących wymiany gospodarczej i pozostała jego najważniejszym partnerem handlowym. Ostatnie lata przyniosły zacieśnianie relacji izraelsko-europejskich: liberalizację transportu lotniczego między stronami, zwiększenie udziału Izraela w europejskich projektach badawczych czy wymianie studenckiej. Obecnie trwają prace wstępne nad projektem gazociągu, który połączyłby izraelskie złoża gazu z południem Europy<sup>54</sup>. Trudno ocenić szanse jego realizacji, ale jeśli doszłoby do budowy, to byłby to największy wspólny projekt gospodarczy, który bez wątplenia miałby także znaczenie polityczne. Przynajmniej część państw UE jest otwarta również na współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa. W ubiegłym roku import broni z Izraela był najwyższy w historii organizacji (1,8 mld USD). Wojska europejskie i izraelskie uczestniczyły także we wspólnych manewrach wojskowych<sup>55</sup>. W 2018 r. podpisano umowę o współpracy policji Izraela i Europolu.

Dwutorowość była widoczna również w relacjach Izraela z Rosją. Moskwa utrzymywała bliskie kontakty z Syrią i Iranem, nie uznawała Hamasu i Hezbollahu za organizacje terrorystyczne, z tym ostatnim walczyła po tej samej stronie w syryjskiej wojnie domowej. Rodziło to poważne napięcia z Izraelem, które nie prowadziły jednak do otwartego konfliktu. W ciągu trzech lat od momentu interwencji rosyjskiej w Syrii (wrzesień 2015 r.) premier Netanjahu i prezydent Władimir Putin spotkali się dziewięciokrotnie, koordynując politykę bezpieczeństwa w regionie. Izrael uzyskał nigdy nie potwierdzoną publicznie, ale realizowaną w praktyce, zgodę na swobodne operowanie w przestrzeni powietrznej Syrii bez obawy o uruchomienie rosyjskich systemów przeciwlotniczych. Pewnym sukcesem było również opóźnienie dostarczenia rosyjskich systemów S-300

---

<sup>54</sup> *Eastern Mediterranean Natural Gas Pipeline – Pre-FEED Studies*, European Commission, wrzesień 2018, <https://ec.europa.eu/inea/en/connecting-europe-facility/cef-energy/7.3.1-0025-elcy-s-m-15> [dostęp: 15.09.2018].

<sup>55</sup> T. Greene, J. Rynhold, *Europe and Israel: Between Conflict and Cooperation*, „Survival” 2018, Vol. 60, No. 4.



Iranowi oraz Syrii<sup>56</sup>. Obecnie Izrael próbuje przekonać Moskwę do wsparcia starań o odsunięcie od granicy z Izraelem miejsca stacjonowania sił irańskich w Syrii.

Relacje izraelsko-chińskie miały głównie charakter gospodarczy. Wymiana handlowa między państwami wzrastała dynamicznie od 1990 r., a Chiny stały się drugim najważniejszym partnerem handlowym Izraela (trzecim, jeśli traktować państwa UE jako jeden podmiot). Państwo chińskie podejmuje próby budowy gospodarki nowych technologii, więc współpraca z izraelskimi firmami jest dla niego bardzo atrakcyjna. Izrael starał się wcześniej o zwiększenie swojego udziału w chińskim rynku zbrojeniowym, ale zostało to zablokowane po ostrym sprzeciwie Waszyngtonu<sup>57</sup>. Chiny wspierają powstanie państwa palestyńskiego, ale nie eksponują tej kwestii i oddzielają ją od relacji gospodarczych. Najważniejszym izraelskim projektem w ramach inicjatywy pasa i szlaku jest kolej dużych prędkości Aszdod-Ejlat (tzw. Med-Red; jej budowa będzie stanowić alternatywny wobec Kanału Sueskiego szlak transportu towarów z Azji do Europy<sup>58</sup>.

Indie, podobnie jak Chiny, nie odgrywają pierwszoplanowej roli w procesach politycznych na Bliskim Wschodzie. Z tego powodu relacje z Izraelem rozwijają się przede wszystkim w sferze gospodarczej i technologicznej. Zasadnicza różnica polega na tym, że USA nie blokują sprzedaży technologii militarnych Indiom. Państwo, które kiedyś wiodło prym w antysyjonistycznej retoryce, stało się dziś największym na świecie importerem izraelskiego sprzętu wojskowego.

## Podsumowanie

Powracając do tezy o służebnej roli polityki zagranicznej wobec względów bezpieczeństwa, można powiedzieć, że jej zasadniczy cel został zrealizowany. W przeciwieństwie do pierwszych dekad istnienia Izraela, współcześnie jego przetrwanie nie jest zagrożone. Jedynym aktorem w regionie, który w perspektywie najbliższych lat ma zdolność wyrządzenia poważnych strat Izraelowi, jest Hezbollah. Ostrzał raketowy z jego strony może na krótki czas zdestabilizować funkcjonowanie gospodarki państwa izraelskiego i zniszczyć pojedyncze elementy kluczowej infrastruktury. Nie wydaje się jednak, by nawet taki scenariusz mógł doprowadzić do utraty przewagi strategicznej Izraela w regionie.

W ostatnich latach polityka zagraniczna Izraela na Bliskim Wschodzie miała na celu zachowanie korzystnego dla niego *status quo*. Po pierwsze, państwo żydowskie stara się utrzymywać poprawne relacje z Egiptem i Jordanią, dzięki czemu od lat zapewnia sobie bezpieczeństwo południowej i wschodniej

---

<sup>56</sup> C. Freilich, *op. cit.*, s. 278–280.

<sup>57</sup> M. Chaziza, *Israel–China Relations Enter a New Stage: Limited Strategic Hedging*, „Contemporary Review of the Middle East” 2018, Vol. 5(1).

<sup>58</sup> M. Kamel, *op. cit.*, s. 82.

granicy. Po drugie, utrzymuje współpracę ze strukturami AP, jednocześnie nie dopuszczając do utworzenia państwa palestyńskiego i rozbudowując osiedla żydowskie na Zachodnim Brzegiem. Po trzecie, przeciwdziała możliwości wyłonienia się regionalnego hegemonia – stąd polityka powstrzymywania wobec Iranu i w mniejszym stopniu wobec Turcji. Po czwarte, prowadzi ciągłą walkę z radykalnymi ugrupowaniami islamistycznymi próbującymi podważyć ład polityczny w regionie. Po piąte, wspiera zaangażowanie i dominację USA na Bliskim Wschodzie.

Izrael nie jest mocarstwem globalnym, jego interesy są związane przede wszystkim z obszarem Lewantu i Egiptu, na drugim miejscu z szeroko rozumianym Bliskim Wschodzie i dopiero na trzecim – z rejonami odleglejszymi. Dlatego też jego polityka względem mocarstw spoza regionu sprowadza się do zapewnienia zgodności ich oddziaływania na bliskowschodnią przestrzeń polityczną i gospodarczą z interesem izraelskim. Zadanie to było realizowane przez Izrael skutecznie. Teza ta na pewno dotyczy aktywności amerykańskiej, ale w dużej mierze także europejskiej. W przypadku Chin i Indii możemy mówić o bardziej neutralnym bilansie, jako że państwa te starają się utrzymywać dobre stosunki zarówno z Izraelem, jak i jego rywalami (Iran, Palestyńczycy, Syria). Ze względu na znaczącą rozbieżność interesów Rosji i Izraela z kolei, trudno mówić o pozytywnym wpływie polityki rosyjskiej na środowisko międzynarodowe państwa żydowskiego. Jednocześnie, polityka rządu izraelskiego ograniczyła negatywne skutki wzrastającego zaangażowania Moskwy na Bliskim Wschodzie.

Obecnie niewiele wskazuje na to, aby izraelska polityka zagraniczna w istotny sposób zmieniała swój kształt pod wpływem opisywanej ewolucji wewnętrznego systemu politycznego i środowiska międzynarodowego. Można raczej obserwować wzmocnienie wcześniejszych trendów. Zaostrzenie sporu sunnicko-szyickiego i transformacja gospodarki Izraela doprowadziły do zwiększenia zakresu współpracy z niektórymi państwami arabskimi, a prawicowe nastroje w państwie żydowskim oraz polityka bliskowschodnia nowej administracji amerykańskiej wpłynęły na usztywnienie pozycji izraelskich względem Palestyńczyków.

Nowością, choć na razie o ograniczonym znaczeniu, jest zbliżenie Izraela z Grecją i Cyprzem. Rzeczywistym przełomem mogłoby być osiągnięcie regionalnego porozumienia pokojowego, w którym uczestniczyłyby państwa Zatoki Perskiej (co ma być celem zapowiadanej nowej amerykańskiej inicjatywy dyplomatycznej). Wymagałoby to jednak, z jednej strony, silnych nacisków USA i UE na Izrael, z drugiej – arabskich na Palestyńczyków, z trzeciej zaś, przełamania impasu pomiędzy islamistycznym i świeckim odłamek palestyńskiego ruchu narodowowyzwoleńczego. Niestety, prawdopodobieństwo realizacji wszystkich tych przesłanek jednocześnie nie jest wysokie.

## **Middle Eastern Strategy of Israel After the Arab Spring**

Social, political and economic changes have taken place both in Israel and the Middle East in the last decade. Also the scope and character of great powers' engagement in this region have evolved. The aim of this paper is to determine if Israel's environment transformation from 2011 is significant enough to induce a major change in the Middle Eastern strategy of this state. In the first part, the main new determinants (on national and international level) of the Israeli foreign policy are depicted. In the second part, the key features of this policy in the recent years are analysed. The analysis focuses on: 1. combating threats to the national security, 2. cooperation with the regional actors, 3. reacting and influencing great powers' actions in the region.

**Key words:** Israel, Middle East, strategy, foreign policy, world powers, Arab states

## **Bliskowschodnia strategia Izraela po Arabskiej Wiośnie**

Ostatnia dekada przyniosła zmiany społeczne, polityczne i gospodarcze zarówno w samym Izraelu, jak i na Bliskim Wschodzie. Ewoluoowały także charakter i skala zaangażowania mocarstw światowych w regionie. Celem artykułu jest stwierdzenie, czy zmiany zachodzące w środowisku Izraela od 2011 r. są na tyle silne, aby w znaczący sposób przekształcić bliskowschodnią strategię tego państwa. W pierwszej części, zarysowane zostaną najważniejsze nowe uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne izraelskiej polityki zagranicznej. W drugiej, dokonana zostanie analiza głównych kierunków tej polityki w ostatnich latach: 1. zwalczania zagrożeń dla bezpieczeństwa narodowego, 2. współpracy z bliskowschodnimi aktorami międzynarodowymi, 3. reagowania i wpływania na aktywność mocarstw światowych w regionie.

**Słowa kluczowe:** Izrael, Bliski Wschód, strategia, polityka zagraniczna, mocarstwa, państwa arabskie

